

**Sygn. akt VII Ga 318/14**

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Julita Uryga**

**Sędziowie: SSO Leszek Ciulkin**

**SSR del. Beata Gnatowska ( spr. )**

**Protokolant: Barbara Tomaszuk**

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 roku w Białymstoku

na rozprawie

**I. sprawy z powództwa *Gospodarstwa Rolnego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacjiiz siedzibą w K.***

przeciwko ***Spółdzielni (...) w G.***

o zapłatę kwoty 60.152,06 złotych

na skutek apelacji powoda i pozwanego

**II. sprawy z powództwa *Spółdzielni (...) w G.***

przeciwko ***Gospodarstwu Rolnemu (...) z siedzibą w K.***

o zapłatę kwoty 82.734,27 złotych

na skutek apelacji pozwanego

**w obu sprawach** - od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 28 listopada 2012 roku o sygn. akt V GC 27/12

**I. w sprawie o zapłatę kwoty 60.152,06 złotych**

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie I oddala powództwo;

b) w punkcie III zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

2. Oddala apelację powoda.

3. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.321,00 złotych tytułem zwrotu opłaty od apelacji oraz kwotę 1.200,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

4. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.008,00 złotych tytułem zwrotu opłaty od skargi kasacyjnej oraz kwotę 1.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu ze skargi kasacyjnej.

## II. w sprawie o zapłatę kwoty 82.734,27 złotych

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w pkt. I zasądza od pozwanego Gospodarstwa Rolnego (...) z siedzibą w K. na rzecz powoda Spółdzielni (...) w G. kwotę 82.734,27 zł (osiemdziesiąt dwa tysiące siedemset trzydzieści cztery złote dwadzieścia siedem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 r. do dnia zapłaty;

b) w pkt. II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.652,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.137,00 złotych tytułem zwrotu opłaty od apelacji oraz kwotę 1.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.137,00 złotych tytułem zwrotu opłaty od skargi kasacyjnej oraz kwotę 1.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu ze skargi kasacyjnej.

III. (...) Gospodarstwu Rolnemu (...) z siedzibą w K. zapłatę na rzecz Spółdzielni (...) w G. kwoty 99.995,35 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem zwrotu świadczenia wyegzekwowanego na podstawie zaskarżonego orzeczenia.

**Sygn. akt VII Ga 318/14**

## UZASADNIENIE

**Powód** - Gospodarstwo Rolne (...) w K. - wniósł o zasądzenie od pozwanego - Spółdzielni (...) w G. - kwoty 60.152,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz kosztów procesu (V GC 27/12). Podniósł, iż jest członkiem pozwanej spółdzielni, którego to członkostwa pozwany nie kwestionował do października 2009 r., regulując należności za dostarczane mleko w stawkach obowiązujących dla członków spółdzielni. Od listopada 2009 r. powód otrzymywał zapłatę pomniejszoną o preferencyjne dodatki z tytułu członkostwa w spółdzielni w związku z zanegowaniem przez pozwanego jego członkostwa.

**Pozwany** wniósł o odrzucenie pozwu w części, o której rozstrzygnięto w sprawie V GC 313/11, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, iż powód nie wykazał, aby był członkiem spółdzielni lub jej poprzednika prawnego. O członkostwie w spółdzielni nie może świadczyć okoliczność regulowania składek, czy też potwierdzenie salda. Dodał, iż regulowanie należności za mleko przez poprzednika prawnego wraz z dodatkami jak dla członków spółdzielni nie wynikało z członkostwa, ale było wynikiem indywidualnie ustalonej ceny. Początkowo pozwany, opierając się na zapisach w systemie informatycznym, rzeczywiście wypłacał powodowi wyższą cenę za mleko, traktując go jak członka spółdzielni. Podniósł, iż umowa z dnia 1.10.2008 r. wygasła w trybie natychmiastowym z powodu sprzedaży przez powoda mleka innemu podmiotowi skupującemu. Strony jednak nadal współpracowały co do części mleka, po czym w dniu 1.03.2010 r. zawarły kolejną umowę.

W odrębnym pozwie, **powód** - Spółdzielnia (...) w G. - wniósł o zasądzenie od Gospodarstwa Rolnego (...) w K. kwoty 82.734,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.09.2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu (V GC 156/12). Wskazał, iż strony zawarły w dniu 01.03.2010 r. umowę kontraktacji na dostawy mleka, w której przewidziano tryb jej rozwiązania za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, za naruszenie którego przewidziano po stronie producenta obowiązek zapłacenia kary umownej. Pozwane gospodarstwo rolne w ramach tej umowy sprzedawało spółdzielni mleko w marcu i kwietniu 2010 r., a następnie samodzielnie zmieniło odbiorcę mleka. Zaprzeszanie dostaw mleka

spowodowało wygaśnięcie umowy w trybie natychmiastowym, co z kolei aktualizowało obowiązek zapłacenia kary umownej.

Nakazem zapłaty z dnia 24.05.2012 r. wydanym w postępowaniu upominawczym, w sprawie o sygn. akt V GNC 441/12, Sąd Rejonowy w Łomży uwzględnił żądanie o zapłatę kary umownej w całości.

**Pozwany** wniósł sprzeciw od powołanego nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu. Wskazał, iż przyczyną zaprzestania współpracy był brak zapłaty całości należności wynikających z faktur VAT nr (...). Podniósł przy tym zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na fakt, iż ostatnia dostawa mleka nastąpiła w dniu 29.04.2010 r., zaś roszczenia związane z umową kontraktacji przedawniają się z upływem lat dwóch.

Postanowieniem z dnia 7.08.2012 r. ww. sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania pod sygn. akt V GC 27/12 (k.195).

**Sąd Rejonowy w Łomży wyrokiem z dnia 28.11.2012 r.**, w sprawie o zapłatę kwoty 60.152,06 zł, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 46.410,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot :

- 7.198,97 zł od dnia 26.01.2010 roku do dnia zapłaty;
- 10.529,41 zł od dnia 16.02.2010 do dnia zapłaty;
- 10.580,91 zł od dnia 26.03.2010 do dnia zapłaty ;
- 10.307,21 zł od dnia 16.04.2010 do dnia zapłaty ;
- 7.793,54 zł od dnia 26.05.2010 do dnia zapłaty ;

oddalając powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygając o kosztach procesu stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania.

W sprawie o zapłatę kwoty 82.734,27 zł Sąd Rejonowy w Łomży oddalił powództwo, rozstrzygając odpowiednio do merytorycznego rozstrzygnięcia o kosztach procesu (k.227).

Sąd Rejonowy ustalił, iż Gospodarstwo Rolne (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. zawarło w dniu 2.12.2002 r. z Rolniczą Spółdzielnią (...) „Wieloletnią Umowę Kontraktacji (...) nr (...)”. W dniu 31.03.2008 r. pomiędzy tymi samymi stronami została podpisana (...). Następnie w dniu 1.10.2008 r. strona powodowa zawarła z następcą prawnym spółdzielni, tj. ze Spółdzielnią (...) w G., Umowę Kontraktacyjną (...) Nr (...). W tym samym dniu podpisano aneks do tej umowy, w którym ustalono dodatkową dopłatę w wysokości 2 groszy do 1 litra sprzedanego mleka za posiadanie umowy dotyczącej prowadzenia oceny wartości użytkowej bydła mlecznego.

Za dostarczone mleko gospodarstwo wystawiło następujące faktury VAT: nr (...) na kwotę: 12.901,71 zł; nr (...) na kwotę: 34.653,64 zł; nr (...) na kwotę: 24.758,89 zł; nr (...) na kwotę: 35.767,84 zł; nr (...) na kwotę: 40.252,85 zł; nr (...) na kwotę: 39.294,17 zł; nr (...) na kwotę: 39.316,49 zł; nr (...) na kwotę: 38.471,78 zł. Do czasu wystawienia faktury VAT nr (...) gospodarstwo rolne było rozliczone na zasadach przysługującym członkom spółdzielni. Wskazana faktura została uregulowana częściowo, tj. bez dodatku preferencyjnego przysługującego członkom spółdzielni.

Sąd Rejonowy uznał, iż pismem z dnia 19.10.2009 r. gospodarstwo rolne wypowiedziało umowę kontraktującą na dostawę mleka nr (...).

W dniu 1.03.2010 r. strony zawarły kolejną umowę kontraktacyjną na dostawy mleka nr (...).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uwzględnił częściowo powództwo o zapłatę kwoty 60.152,06 zł. Sąd ten uznał, iż powódka była członkiem Spółdzielni (...), co wynika z oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dokumentów dołączonych do pozwu w postaci: komunikatów, pism kierowanych do

członków spółdzielni, noty księgowej z dnia 31.12.2005 r. oraz wkładki do książeczki członka spółdzielni. Ponadto w § 14 pkt. 1 umowy kontraktacyjnej na dostawę mleka przewidziano upoważnienie do potrącenia wszelkich należności, w tym związanych z członkostwem w Spółdzielni. Potwierdzeniem faktu członkostwa w spółdzielni jest także deklaracja o przystąpieniu na członka. Wprawdzie brak jest na deklaracji adnotacji o podjęciu uchwały, jednakże ustalony stan rzeczy (sprzedaż mleka po preferencyjnej cenie, potrącenia udziałów członkowskich) w sposób nie budzący wątpliwości potwierdza członkostwo w spółdzielni. Sąd Rejonowy uznał też, iż w dniu połączenia Spółdzielni (...) ze Spółdzielnią (...), powód stał się członkiem pozwanej spółdzielni. W związku z tym jako członkowi spółdzielni przysługiwała mu dopłata za mleko z tytułu członkostwa i z tych względów powództwo co do kwoty 46.410,04 zł uwzględnił. W pozostałym zakresie uznał powództwo za niezasadne, dzieląc stanowisko pozwanego, iż w związku z wypowiedzeniem przez gospodarstwo rolne umowy kontraktacji z dnia 1.10.2008 r. nie przysługiwały mu dopłaty z tytułu umowy kontraktacyjnej i z tytułu wartości użytkowej bydła mlecznego. W ocenie Sądu I instancji zastosowanie w sprawie znalazły zastrzeżenia umowne z pkt. 7 aneksu. W konsekwencji powyższego, zgodnie z § 3 umowy kontraktacyjnej na dostawę mleka, umowa uległa rozwiązaniu w trybie natychmiastowym. Umowa została wypowiedziana w październiku 2009 r., stąd odpadła postawa do zapłaty dopłaty za posiadanie umowy dotyczącej prowadzenia oceny wartości użytkowej bydła mlecznego.

Sąd Rejonowy w Łomży jednocześnie oddalił w całości roszczenie o zapłatę kary umownej z powództwa spółdzielni przeciwko gospodarstwu rolnemu. Wskazał przy tym, iż wbrew zapisom umowy gospodarstwo rolne nie uzyskało zgody spółdzielni na zbywanie mleka innemu podmiotowi, zaś okoliczność ta, zgodnie z umową, powodowała natychmiastowe rozwiązanie umowy z winy producenta. Zdaniem Sądu I instancji spółdzielnia nie wykazała, aby powstrzymywała się z odbiorem części mleka z powodu jego złej jakości, zwłaszcza, iż po odmowie odbioru mleka nastąpiło zgłoszenie do Agencji Rynku Rolnego Oddziału Terenowego w P. nowego odbiorcy w dniu 14.01.2010 r., a nadto decyzją Powiatowego Lekarza Weterynarii w P. z dnia 9.10.2009 r., uchylono decyzję z dnia 9.09.2009 r. zakazującą wprowadzenia mleka surowego do obrotu ze względu na złe wyniki badań bakteriologicznych i komórek somatycznych. Wskazaną decyzją z dnia 9.10.2009 r. zezwolono na ponowne wprowadzenie do obrotu i dostawę mleka surowego z gospodarstwa. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy stwierdził, iż brak jest przesłanek do uznania, że producent naruszył zasadę wyłączności produkcji i dostawy mleka zastrzeżoną w umowie łączącej strony.

Sąd Rejonowy podzielił także zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia na podstawie art. 624 § 1 k.c., przyjmując że do naruszenia zasady wyłączności doszło we wrześniu 2009 r., co skutkowało rozwiązaniem umowy w trybie natychmiastowym najpóźniej we wrześniu 2009 r. Uwzględniając zatem datę złożenia powództwa (30.04.2012 r.) spółdzielnia wystąpiła z żądaniem w przedmiotowej sprawie po upływie 2 lat od dnia, kiedy roszczenie powinno być spełnione.

W sprawie o zapłatę kwoty 60.152,06 zł z powództwa Gospodarstwa Rolnego (...) z siedzibą w K. przeciwko Spółdzielni (...) w G. **apelację** wniosły obie strony postępowania.

**Powód** zaskarżył wyrok w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II i III orzeczenia zarzucając mu:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny i oparty jedynie na interpretacji zdarzeń, które przedstawiła strona pozwana w kwestii przyczyn nie odbierania przez nią mleka z obory powoda nr (...);

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na tym, że mimo, iż nie zostało wykazane, że umowa kontraktacyjna z dnia 1.10.2008 r. na dostawę mleka do Spółdzielni (...) w G. uległa rozwiązaniu to Sąd jednak uznał, że umowa ta już nie wiązała strony wskutek sprzedaży mleka przez powoda innemu podmiotowi. Błąd ten miał istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem przyjęcie takiego ustalenia prowadziło do oddalenia części roszczenia z pozwu.

Wskazując na powyższe powód wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w części zawartej w pkt. II i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda pozostałego roszczenia zawartego w pozwie w kwocie 13.742,02 zł wraz z odsetkami od dni i kwot określonych w pozwie do dnia zapłaty.

2) zmianę zaskarżonego wyroku w części zawartej w pkt. III i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych od kwoty 60.152,06 zł.

**Pozwany** zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając mu:

#### I. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne i błędne ustalenie, że powód był członkiem poprzednika pozwanej spółdzielni, a następnie stał się członkiem pozwanego mimo, iż żadne dowody nie świadczą, że została podjęta uchwała o przyjęciu powoda w poczet członków którejkolwiek z tych spółdzielni,

2) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne ustalenie, że powód złożył skutecznie deklarację członkowską u poprzednika prawnego pozwanej spółdzielni, mimo, że pozwany kwestionował, iż została ona ważnie złożona przez osobę upoważnioną do reprezentacji powoda, a powód nie wykazał, do kogo należy podpis nieczytelny na tym dokumencie, ani kto był w dacie jego składania upoważniony do reprezentacji pozwanego,

3) art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie częściowo ponad żądanie pozwu – z tytułu faktury (...) (określanej też (...)) powód domagał się 7.138,99 zł wraz z odsetkami, zaskarżony wyrok w tej części zasądza zaś 7.793.54 zł,

4) art. 233 k.p.c. w zakresie faktury (...) przez błędne i bezpodstawne ustalenie, że przy przyjętym przez Sąd I instancji za prawidłowy wariantie rozliczeń tj. jak dla członka spółdzielni, ale bez dodatków za kontraktację i kontrolę użytkowości była mlecznego powodowi za mleko sprzedane w kwietniu 2010 r. należna była kwota nawet wyższa niż w fakturze (wyliczonej już przez powoda przy przyjęciu najkorzystniejszego dla niego wariantu), podczas gdy wyliczona w wariantie przyjętym przez Sąd I instancji kwota za mleko sprzedane w kwietniu 2010 r. wynosiłaby 35.395.62 zł, a zatem pozew w tym zakresie byłby w takim wariantie zasadny jedynie co do kwoty 4.062.83 zł,

5) art. 233 k.p.c. przez bezpodstawne i dowolne przyjęcie w zakresie roszczeń odsetkowych za prawidłowe żądania pozwu opartego jedynie na treści faktur powoda, mimo, że powód nie wykazał ani nawet nie próbował wykazać dlaczego na fakturach wskazywał różne daty płatności przypadające na różne dni w ciągu miesiąca następującego po miesiącu dostaw mleka objętych daną fakturą podczas, gdy z wszelkich umów stron wynikało, że pozwany ma zapłacić za mleko do 30 dni od zakończenia miesiąca rozliczeniowego,

#### II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 17 § 1 zdanie 2 Prawa spółdzielczego przez przyjęcie, że członkowstwo powoda w spółdzielni – poprzedniku prawnym pozwanego powstało przez fakty dokonane bez uchwały o przyjęciu go w poczet członków spółdzielni,

2) art. 17 § 3 Prawa spółdzielczego przez przyjęcie, że brak uchwały odmawiającej przyjęcia danego podmiotu do spółdzielni świadczy o tym, że stał się on jej członkiem, podczas gdy przewidziany w tym przepisie termin na podjęcie przez organ spółdzielni uchwały ma jedynie charakter instrukcyjny i jego naruszenie nie skutkuje powstaniem członkostwa,

3) art. 100 Prawa spółdzielczego przez błędne przyjęcie, że przepis ten ma zastosowanie do podmiotów, co do których przed połączeniem się spółdzielni nie zapadła uchwała o przyjęciu w poczet członków spółdzielni przejmowanej.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych powiększonych o opłatę od pełnomocnictwa, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, domagając się też zasądzenia kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Spółdzielnia (...) w G. wniosła również **apelację** w sprawie o zapłatę kwoty 82.734,27 zł z jej powództwa przeciwko Gospodarstwu Rolnemu (...) w K. zaskarżając orzeczenie Sądu I instancji w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego przez brak wszechstronnego rozważenia przy ocenie zasadności powództwa ustalonych przez Sąd I instancji faktów: zawarcia w dniu 1.03.2010 r. umowy, z której powód wywodził swoje roszczenie, zakończenia sprzedaży mleka przez pozwaną spółkę z końcem kwietnia 2010 r. oraz jego sprzedaży po tej dacie w całości do innego podmiotu oraz ograniczenie się przez Sąd I instancji przy ocenie zasadności roszczenia o karę umowną za zerwanie umowy wyłącznie do analizy zdarzeń, które miały miejsce przed zawarciem umowy,

2) art. 624 § 1 k.c. przez bezpodstawne zastosowanie w sprawie i błędne uznanie roszczenia powoda za uzasadnione, podczas gdy łącząca strony umowa nie miała niezbędnych elementów umowy kontraktacji w umieniu kodeksu cywilnego (ustalanej ilości płodów rolnych ani ustalonej stałej ich ceny, a nawet przy umowie kontraktacji roszczenie o karę umowną z tytułu jej zerwania przedawniałoby się z okresem lat 3 jako roszczenie związane z działalnością gospodarczą, ale nie dotyczące żadnego z roszczeń wzajemnych określonych w art. 613 § 1 k.c.), poza tym okres przedawnienia winien być liczony nie od wskazanych przez Sąd I instancji zdarzeń poprzedzających zawarcie umowy, a najwcześniej od wymagalności kary umownej, która nie mogła nastąpić przed początkiem maja 2010 r., ponieważ dopiero po zaprzestaniu dostaw zaszyły zesłanki naliczenia kary.

Wskazując na powyższe spółdzielnia wniosła o:

zasądzenie od pozwanego gospodarstwa na swoją rzecz kwoty 82.734,27 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, nadto o zasądzenie od spółki na swoją rzecz kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 r.**, na skutek rozpoznania powyższych apelacji obu stron, w sprawie o zapłatę 60.152,06 zł zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I oraz II, podwyższając zasądzoną nim kwotę do 60.152,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie, orzekając o kosztach procesu za I oraz II instancję stosownie do merytorycznego rozstrzygnięcia. Oddalił przy tym apelację pozwanego. Jednocześnie tym samym wyrokiem, w sprawie o zapłatę kwoty 82.734,27 zł, oddalił apelację powoda, obciążając go kosztami zastępstwa procesowego za II instancję (k.317-318).

**Skargę kasacyjną** od wyroku Sadu Okręgowego w Białymstoku z dnia 5 lipca 2013 r. wywiodła Spółdzielnię (...) w G., zaskarżając ten wyrok w całości.

**Sąd Najwyższy**, na skutek jej rozpoznania, **wyrokiem z dnia 2 października 2014 r.**, uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 5 lipca 2013 r., wydany w sprawie o sygn. akt VII Ga 35/13 i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazał, iż błędne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że brak uchwały organu pozwanej Spółdzielni o przyjęciu w poczet członków powodowego Gospodarstwa oraz zastrzeżenia Spółdzielni do skuteczności złożonej przez Gospodarstwo deklaracji członkowskiej nie mają znaczenia dla istnienia jego członkostwa w Spółdzielni i w konsekwencji przyjęcie istnienia tego członkostwa wyłącznie w oparciu o dowody wpłat na udziały członkowskie oraz faktury i pisma, w których Spółdzielnia nazywała Gospodarstwo członkiem Spółdzielni. Także oczywiście błędne jest stwierdzenie Sądu, że wobec braku uchwały odmawiającej przyjęcia powodowego Gospodarstwa w poczet członków, nie ma podstaw do podważania jego członkostwa w Spółdzielni. W świetle postanowień art. 16 i art. 17 Pr.

Spółdz. w zw. z art. 6 k.c., powodowe Gospodarstwo obowiązane było udowodnić, że złożyło prawidłową deklarację członkowską oraz że zapadła uchwała właściwego organu pozwanej Spółdzielni albo jej poprzedniczki prawnej o przyjęciu go w poczet członków. Jak wskazano wyżej, mogło tego dowodzić wszystkimi środkami dowodowymi podlegającymi ocenie Sądu. Członkostwo w Spółdzielni nie powstaje bowiem w sposób konkludentny, ani dlatego, że nie podjęto uchwały o odmowie przyjęcia w poczet członków osoby ubiegającej się o to. Podobnie jedynie udowodnienie, że Gospodarstwo stało się, w trybie określonym w art. 16 i art. 17 Pr. Spółdz., członkiem Spółdzielni będącej poprzedniczką prawną pozwanej Spółdzielni, mogłoby uzasadniać przyjęcie, że w wyniku połączenia obu Spółdzielni stało się członkiem pozwanej Spółdzielni, zgodnie z art. 100 Pr. Spółdz.

Skoro na obecnym etapie postępowania nie było podstaw do przyjęcia, że Gospodarstwo jest członkiem Spółdzielni, to nie było również podstaw do stwierdzenia, iż uprawnione było do pobierania za sprzedawane mleko dodatku preferencyjnego, przysługującego tylko członkom Spółdzielni. Wyższa cena mleka mogła w takiej sytuacji wynikać jedynie z ustaleń umowy stron z dnia 1 października 2008 r., jednak wymagało to ustalenia i oceny Sądu, podobnie jak to, do kiedy umowa ta obowiązywała.

Sąd Najwyższy wskazał też na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 328 §2 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c. przy rozpoznawaniu roszczenia z tytułu kary umownej. W jego ocenie Sąd Okręgowy nie poczynił w tym zakresie jednoznacznych ustaleń faktycznych co do czasu trwania tej umowy, przyczyn sprzedaży mleka przez Gospodarstwo innym podmiotom i zaniechania przez Spółdzielnię odbioru mleka z Gospodarstwa oraz przyczyn rozwiązania umowy, w kontekście jej postanowień dotyczących okoliczności powodujących natychmiastowe wygaśnięcie umowy. Sąd ten wywiódł niekorzystne dla Spółdzielni skutki prawne z bezpodstawnego przyjęcia członkostwa Gospodarstwa w Spółdzielni, gdyż przyjął także jej zawinienie w rozwiązaniu umowy z dnia 1 marca 2010 r., wynikające z - bezpodstawnego, jak stwierdził - kwestionowania członkostwa Gospodarstwa i niepłacenia ceny za mleko obejmującej dodatek preferencyjny dla członków. Skuteczne podważenie przez skarżącą członkostwa Gospodarstwa w Spółdzielni powoduje konieczność ponownej oceny tej kwestii.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

**Po ponownym rozpoznaniu** apelacji obu stron złożonych w obu sprawach rozpoznawanych łącznie przez Sąd Rejonowy pod sygn. akt V GC 27/12,

#### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Na wstępie nadmienić należało, iż Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu apelacji obu stron związany był z mocy art. 398<sup>20</sup> k.p.c. wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy.

Dodatkowo Spółdzielnia (...) w G. wniosła o zwrot spełnionego świadczenia w wysokości 99.995,35 zł na podstawie uchylonego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku, wydanego w sprawie VII Ga 35/13 z 5 lipca 2013 r. Jako podstawę wniosku wskazała art. 415 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>15</sup> k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu obu apelacji zaznaczenia wymagało, że postępowanie w sprawie z powództwa Gospodarstwa Rolnego (...) w K. przeciwko Spółdzielni (...) w G. toczyło się wg przepisów działu IVa kodeksu postępowania cywilnego, czyli odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych. Pozew wniesiony został bowiem w dniu 15.02.2012r (k.58, data nadania pozwu w Urzędzie Pocztowym), a więc przed 03.05.2012r, tj. przed wejściem przepisów ustawy z 16.09.2011r o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, zgodnie z której art. 9. 1. przepisy niniejszej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, tj. od dnia 03.05.2012r. Strony obowiązują zatem reżimy odnoszące się do twierdzeń, zarzutów i dowodów, o których mowa w tym dziale, zwłaszcza zawarte w art. 479<sup>12</sup> § 1 oraz 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. To samo dotyczy drugiego z postępowań o zapłatę

kary umownej, której domagała się Spółdzielnia (...) w G. od Gospodarstwa Rolnego (...) w K., bowiem pozew nadany został w urzędzie pocztowym z dniem 30 kwietnia 2012 r. (k.165).

W ślad za Sądem Najwyższym należy wskazać, że w świetle art. 16 i 17 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013.1443 j.t.) warunkiem powstania członkostwa w spółdzielni jest złożenie deklaracji członkowskiej, w formie przewidzianej w art. 16 (pisemna pod rygorem nieważności). Bez założenia deklaracji członkostwo zatem nie może powstać. Deklaracja jest oświadczeniem woli ubiegającego się o członkostwo i kwalifikowana jest jako oferta w rozumieniu art. 66 i nast. k.c. Drugim oświadczeniem woli (spółdzielni), koniecznym do powstania stosunku członkostwa, a więc do zawarcia umowy członkostwa, jest uchwała właściwego organu spółdzielni o przyjęciu w poczet członków. Brak uchwały powoduje, że członkostwo nie może powstać z powodu braku oświadczenia woli drugiej osoby stosunku członkowskiego. Istnienie takiej uchwały jest więc warunkiem koniecznym powstania członkostwa Spółdzielni (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1996r. I CRN 222/95, OSNC 1996/6/87). Uchwały właściwego organu spółdzielni nie może zastąpić żadne inne zdarzenie (ani wpłacenie kwot na udziały czy zgromadzenie wkładu, ani branie udziału w walnym zgromadzeniu czy innych organach spółdzielni, ani stwierdzenie przyjęcia na deklaracji przez członków zarządu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r. I Cr 143/86 (OSNCP 1987/10/160), pobranie przez spółdzielnię od osoby ubiegającej się o członkostwo kwot na wpisowe i udziały nie stanowi o powstaniu członkostwa, które powstaje dopiero z chwilą podjęcia przez właściwy organ uchwały o przyjęciu w poczet członków. Członkostwo nie może zatem powstać per facta concludentia.

W świetle przytoczonej argumentacji nie sposób uznać Gospodarstwa Rolnego (...) w K. za członka Spółdzielni (...) w G., ani też Spółdzielni (...), z którą uprzednio współpracowało Gospodarstwo. Powód nie wykazał w przedmiotowym postępowaniu członkostwa w tych Spółdzielniach. Na nim bowiem ciążył obowiązek wykazania tego faktu, mającego zasadnicze znaczenie dla sprawy. Istnieje co prawda deklaracja powoda z 30 listopada 2001 r. (k.74), jednak nie wiadomo przez kogo została podpisana w imieniu Gospodarstwa i czy była to osoba wówczas uprawniona do działania w jego imieniu, co podnosiła strona pozwana, a czego nie próbowała nawet dowodzić strona powodowa. Nade wszystko brak jest uchwały Spółdzielni w przedmiocie przyjęcia w poczet członków powoda, który nawet nie powoływał się w pozwie na taką okoliczność. Swego członkostwa upatrywał w potwierdzeniu salda z tytułu opłacania przez powoda składek na udziały członkowskie (k. 45), treści umowy z dnia 2 grudnia 2002 r. (k.24-25), czy braniu udziału w Walnym Zgromadzeniu członków (...), jak też długotrwałym nie kwestionowaniu tego faktu. W świetle jednak przytoczonych bezwzględnie obowiązujących regulacji Prawa spółdzielczego okoliczności te okazały się nie wystarczające do potwierdzenia członkostwa. Nie zostało ono zatem wykazane przez powoda w niniejszym postępowaniu. Wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda (pismo z dnia 15.01.2015 r., k. 454-457, z dnia 09.02.2015 r., k.474-475, k.482), jak też pozwanego (pismo z dnia 04.02.2015 r., k. 468-471), po rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej należało ze wszech miar uznać za sprekludowane w świetle art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., jak też za spóźnione w świetle art. 381 k.p.c., stąd zostały przez Sąd Okręgowy pominięte. Powód winien był zgłosić ewentualne wnioski już w pozwie lub terminie dalszym przewidzianym w powołanym przepisie, skoro wywodził z powołanych okoliczności stosunek członkostwa, zwłaszcza będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika. W przyjętym systemie apelacji, w którym celem postępowania apelacyjnego jest ponowne wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, regułą jest dopuszczalność nowego materiału procesowego przed sądem apelacyjnym z ograniczeniem jednak, wynikającym z art. 381 k.p.c. Sąd apelacyjny jest zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, może jednak pominąć nowe fakty i dowody zgłoszone dopiero w postępowaniu apelacyjnym, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie powstała później (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 27.03.2014 r., III CSK 94/13, LEX nr 1482388). Oczywiście pozostaje, iż inicjatywa dowodowa strony powodowej spowodowana została orzeczeniem Sądu Najwyższego zapadłym na skutek rozpoznania skargi kasacyjnej, co nie pozostawia wątpliwości co do oceny terminowości tych wniosków. Materiałnoprawną zasadę rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) uzupełniają reguły procesowe (w szczególności art. 3 § 1 k.p.c. - w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 233, poz. 1381 oraz art. 232 k.p.c.) nakazujące stronom przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich



istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne, w szczególności wskazywać dowody. Obowiązek przedstawiania dowodów odnosi się zarówno do przesłanek dotyczących samej zasadności dochodzonego roszczenia, jak i jego wysokości. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkuje ryzykiem przegrania procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 04.09.2013 r., I ACa 259/13, LEX nr 1381585). W świetle powyższego zasadne okazały się zarzuty apelacyjne Spółdzielni w sprawie o zapłatę kwoty 60.152,06 zł, odnoszące się do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, tj. art.16, 17 i 100 Prawa Spółdzielczego, jak też do art. 233 § 1 k.p.c. W świetle ugruntowanego bowiem poglądu judykatury do naruszenia cytowanego przepisu prawa dochodzi w sytuacji, gdy apelujący wykaże przyczyny dyskwalifikujące postępowanie sądu w tym zakresie, a mianowicie argumenty świadczące o tym, w jaki sposób Sąd Rejonowy uchybił regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnych dowodów, to jest zasadom doświadczenia życiowego, logicznego myślenia czy też kojarzenia faktów (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, LEX nr 52753). W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy dowolnie i błędnie ustalił, że powód był członkiem poprzednika pozwanej spółdzielni, a następnie stał się członkiem pozwanego mimo, iż żadne dowody nie świadczą, że została podjęta uchwała o przyjęciu powoda w poczet członków którejkolwiek z tych spółdzielni. Błędnie też ustalił, że powód złożył skutecznie deklarację członkowską u poprzednika prawnego pozwanej spółdzielni, mimo, że pozwany kwestionował, iż została ona ważnie złożona przez osobę upoważnioną do reprezentacji powoda, a powód nie wykazał, do kogo należy podpis nieczytelny na tym dokumencie, ani kto był w dacie jego składania upoważniony do reprezentacji pozwanego.

W związku z powyższym, już z powodu nie wykazania członkostwa żądanie pozwu o zapłatę faktur z tytułu dostaw mleka do Spółdzielni winno być oddalone, jako oparte tylko na zarzucie nie uwzględnienia dodatku preferencyjnego przysługującego członkom spółdzielni, na co słusznie zwracał uwagę pozwany. Powód nie przedłożył żadnych wyliczeń cen mleka za poszczególne miesiące celem zweryfikowania poprawności wyliczenia dochodzonej kwoty. Takie wyliczenia w różnych wariantach przedstawił pozwany (k. 104-118). Aby odnieść się do nich i zweryfikować zasadność przyjętych przez pozwanego stawek należało przeanalizować historię współpracy stron w czasie, którego dotyczą przedmiotowe faktury, z odniesieniem się do okresu obowiązywania poszczególnych umów i ich warunków. Wyższa cena mleka mogła bowiem wynikać z ustaleń umowy stron, na co powoływała się pozwana Spółdzielnia w odpowiedzi na pozew. Strony mogły bowiem przyjąć wyższe ceny mleka, nawet jeżeli nie łączył je stosunek członkowstwa, co jednak wymagało ustalenia i oceny Sądu, a na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy i czego nakazał przesłanie.

Powód swoje roszczenia wywodzi z umowy kontraktacji z dnia 1 października 2008 r. (k.30-31) wraz z aneksem (k.32), kiedy to doszło do połączenia pozwanego z (...). Początkowo pozwany opierając się na systemie informatycznym poprzednika prawnego, traktował powoda jako członka spółdzielni i wypłacał wyższą cenę za mleko. Powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pismem z 19 października 2009 r. (k.83), które nie osiągnęło jednak zamierzonego celu. Po pierwsze, pozwany nie wyraził zgody na wcześniejsze rozwiązanie umowy (zgodnie z zapisem § 8 ust. 1 umowy uległaby ona rozwiązaniu na skutek wypowiedzenia dopiero z końcem 2010 r., z uwagi na termin złożenia wypowiedzenia). Po drugie, pojawiły się problemy z jakością dostarczanego przez powoda mleka (decyzja z dnia 9.09.2009 r. wydana przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w P. o zawieszeniu wprowadzania do obrotu mleka z jednej z obór należących do gospodarstwa rolnego). Nastąpiło też naruszenie zasady wyłączności dostaw ze strony powoda (§ 3 ust. 1 umowy). Gospodarstwo rolne jako producent zobowiązało się do dostarczania do spółdzielni całości wyprodukowanego mleka. W przypadku stwierdzenia dostarczania mleka do innych podmiotów skupujących, bez uprzedniej pisemnej zgody spółdzielni, umowa ulegała natychmiastowemu rozwiązaniu z winy producenta. Nie było przy tym potrzeby składania dodatkowego oświadczenia woli przez którąkolwiek ze stron umowy w tym przedmiocie, co sugerował powód, skoro sama umowa przewidywała wygaśnięcie w przypadku zaistnienia konkretnych okoliczności.

W ocenie Sądu, doszło zatem do wygaśnięcia umowy z dnia 1 października 2008 r. ze skutkiem natychmiastowym w dniu 24 września 2009 r. w trybie art. § 3 ust. 1 umowy (k. 30-31), bowiem z datą 24 września 2009 r. powód rozpoczął dostawę mleka do innego odbiorcy skupującego, naruszając tym samym powołany zapis umowy, co potwierdza

zgłoszenie do Agencji Rynku Rolnego nowego podmiotu skupującego (k.86-88). Okoliczność ta doprowadziła do wygaśnięcia umowy z dniem rozpoczęcia dostaw do innego odbiorcy (24.09.2009 r.), którą zadeklarował sam powód w zgłoszeniu.

Decyzja z dnia 9.09.2009 r. Powiatowego Lekarza Weterynarii w P. została uchylona decyzją z dnia 9.10.2009 r. i od tej daty nie istniały przeciwwskazania do odbioru przez spółdzielnię całości mleka wyprodukowanego w gospodarstwie rolnym, które było gotowe do sprzedaży całości wyprodukowanego mleka. Gospodarstwo rolne próbowało porozumieć się ze spółdzielnią w zakresie pełnych dostaw, a ostatecznie skierowało powołane wyżej pismo z 19 października 2009 r., w którym wskazało, iż wypowiada umowę i jednocześnie zwraca się o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron (k.83). Spółdzielnia nie wyraziła zgody na te propozycje, przy czym w dalszym ciągu odbierała mleko z jednej obory, uiszczając zapłatę bez uwzględnienia członkostwa w spółdzielni i bez dopłat preferencyjnych. Dodatkowo spółdzielnia uznała, iż po stronie gospodarstwa doszło do jednostronnego zerwania umowy, jednak nadal kontynuowała odbiór części mleka, aż do końca lutego 2010 r.

Fakt kwestionowania jakości mleka nie mógł wpłynąć na zaistnienie przyczyn wygaśnięcia umowy po stronie pozwanej Spółdzielni, bowiem to mleko Gospodarstwa nie spełniało czasowo norm jakościowych, co znalazło potwierdzenie w decyzji Powiatowego Lekarza Weterynarii. Nie było zatem przyczyn leżących po stronie pozwanej, poza samą okolicznością zakwestionowania jakości.

Z dniem 1 marca 2010 r. strony zawarły kolejną umowę kontraktacji (k.149-153), zgodnie z którą powód miał sprzedawać pozwanemu mleko z jednej obory o nr (...) (§ 4 ust. 1 umowy).

Strony postępowania faktycznie współpracowały pomiędzy 24 września 2009 r. a 1 marca 2010 r., jednak bez pisemnej umowy, poprzez dostarczanie i odbiór mleka wyprodukowanego tylko w jednej z obór należących do gospodarstwa rolnego.

Powyższe ustalenia mają bezpośrednie przełożenie na ocenę żądania pozwu w zakresie zastosowania bądź nie stawek preferencyjnych i tym samym ocenę zarzutów apelacyjnych. Wcześniejsze umowy nie miały znaczenia w sprawie, bowiem w okresie od XII 2009 r. – IV 2010 r. nie obowiązywały i nie mogły stanowić podstawy dla ustalenia innych stawek, niż w tym czasie obowiązujących. Powód nie wykazał, aby strony zawarły jakieś dodatkowe ustalenia, które wpłynęłyby na wysokość ceny za mleko, innej niż zastosowana przez pozwanego. Spółdzielnia w początkowym okresie w istocie traktowała powoda jako członka spółdzielni, bazując jednak w tej mierze na systemie informatycznym, a nie na ustaleniach stron. Postępowanie nie wykazało, aby obowiązywały pomiędzy stronami inne ceny niż wg cennika pozwanego (k.94). Pozwany skupuje mleko również od dostawców, którzy nie zawierają z nim pisemnej umowy, ani nie są jego członkami, co wynika wprost z powołanego cennika.

Pierwsze z trzech faktur objętych powództwem o zapłatę z tytułu dostaw mleka, obejmują okres tych dostaw z grudnia 2009 r., stycznia 2010 r., i lutego 2010 r. (k.46,48,50), a więc dotyczą czasu współpracy stron bez obowiązującej pisemnej umowy kontraktacji. Nie dość więc, że nie mogą uwzględniać preferencyjnych stawek z tytułu członkostwa, brak też jest podstaw by doliczyć do należności producenta dopłaty z tytułu Umowy kontraktacyjnej oraz z tytułu użyteczności mlecznej. Tą ostatnią przewidywał bowiem aneks z 1 października 2008 r. do umowy z tej samej daty (k.32). Skoro zatem w tym czasie nie obowiązywały ani umowa, ani aneks do niej, nie może być mowy o wspomnianych dopłatach. Zatem zapłaty za XII 2009 r., I 2010 r. i II 2010r pozwany zrealizował prawidłowo naliczając właściwie opłaty za mleko (k. 104, 107, 110). Pomniejszenie wysokości faktur z tych miesięcy o dokonane wypłaty daje dokładnie należności dochodzone pozwem (35.767,84 zł - 23.666,97 zł = 12.100,87 zł, 40.252,85 zł - 26.549,83 zł = 13.703,02 zł, 39.294,17 zł - 25.669,27 zł = 13.624,90 zł). Powodowi zatem nie należą się żadne inne dopłaty, poza wypłatami dokonanymi przez Spółdzielnię.

Co się zaś tyczy wypłat za dostawy mleka dokonane w marcu i w kwietniu 2010 r., to dokonane one zostały na podstawie obowiązującej umowy kontraktacji z dnia 1 marca 2010 r. Dalsze dostawy nie miały już w ogóle miejsca ponieważ strony zakończyły całkowicie współpracę z końcem kwietnia 2010 r. (okoliczność bezsporna, nie było dalszych dostaw). W tym czasie (marzec i kwiecień 2010r) nie może być mowy także o dodatku z tytułu członkostwa, ale w

związku z faktem obowiązywania umowy kontraktacji powinny być doliczone dopłaty z tytułu Umowy kontraktacyjnej, jednak bez dopłat z tytułu użytkowości mlecznej. Dopłaty te zgodnie z aneksem nie przysługują bowiem po wypowiedzeniu lub wygaśnięciu umowy (pkt 7 aneksu, k. 103), a wypłacone podlegają zwrotowi (pkt 5 aneksu, k. 103). Stwierdzić bowiem należy, że powód zaprzestał dostaw z dniem 1 maja 2010 r. przechodząc do innego podmiotu skupującego, której to okoliczności nawet nie kwestionował. Sam w pozwie przyznał fakt zakończenia współpracy z końcem kwietnia 2010 r., nie podając przyczyn. Te ujawniły się w sprawie o zapłatę kary umownej żądanej przez Spółdzielnię za naruszenie § 3 ust. 1 umowy. Zatem faktura za marzec winna zostać pomniejszona o dodatek z tytułu członkostwa i dopłatę z tytułu użytkowości mlecznej, co uczynił pozwany i w związku z czym wypłacił sumę 25.732,21 zł (k.113). Po potrąceniu wypłaconej należności z wartością faktury (k. 52) pozostaje kwota 13.584,28 zł, której właśnie powód domagał się w pozwie, a którą należało uznać za nienależną. Podobnie rzecz się ma, gdy chodzi o fakturę za kwiecień o wartości 38.471,78 zł brutto (k.54). Pozwany za miesiąc kwiecień wypłacił wartość 31.332,79 zł, co jest większą wartością niż należna powodowi, przy uwzględnieniu faktu nie pozostawiania członkiem spółdzielni oraz braku podstaw dla dopłaty z tytułu użytkowości mlecznej (29.975,00 zł - k.116).

Wobec powyższego należy zaznaczyć, że Sąd I instancji błędnie też przyjął, że wszystkie faktury odnoszą się do umowy z dnia 1 października 2008 r., gdy tymczasem dwie ostatnie, objęte żądaniem pozwu odnoszą się do umowy z 1 marca 2010 r., co czyni skutecznym zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Podniesione przez pozwanego zarzuty apelacyjne okazały się zatem ze wszech miar zasadne i doprowadziły tym samym do uwzględnienia apelacji Spółdzielni (...) w G., co z kolei doprowadziło do zmiany orzeczenia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Zarzut odnoszący się do bezpodstawnego przyjęcia dat wymagalności roszczeń odsetkowych, choć zasadny, w ślad za zajęтым w tym przedmiocie stanowiskiem Sądu Najwyższego, nie miał w tym momencie znaczenia wobec oddalenia powództwa w całości. Należy też wskazać na zasadność zarzutu naruszenia także art. 321 § 1 k.p.c. i orzeczenie ponad żądanie w zakresie faktury vat nr (...), bowiem powód domagał się z tego tytułu kwoty 7.138,99 zł, a nie zasądzonej sumy 7.793,54 zł.

Niezasadne z kolei okazały się zarzuty apelacyjne powoda, wobec czego jego apelacja podlegała oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c. Wystarczył brak dostaw choćby z jednej obory, aby umowa przestała obowiązywać ze skutkiem natychmiastowym. Bezwzględnie została więc złamana zasada wyłączności dostaw mleka z umowy.

### ***Kara umowna***

Poza sporem pomiędzy stronami pozostawało, że współpracowały ze sobą na podstawie umowy kontraktacyjnej na dostawę mleka nr (...) z dnia 1 marca 2010 r. tylko przez pierwsze dwa miesiące (marzec, kwiecień). Od maja 2010 r. zaprzestały współpracy. Faktury z tego okresu były przedmiotem rozliczeń w sprawie V GC 27/12. Gospodarstwo przyznało wówczas w pozwie, że strony zakończyły współpracę z końcem kwietnia 2010 r. (k.6). W dalszym okresie zaprzestało dostaw, przechodząc do innego podmiotu skupującego, której to okoliczności pozwany nie przeczył. Twierdził jedynie, że zaprzestanie współpracy nastąpiło z przyczyn leżących po stronie powoda, który nie wywiązywał się z umowy, nie regulując części należności z faktur o nr (...) (k.175-176). Jego argumentacja zawarta w sprzeciwie poszła tak daleko, że w związku z brakiem zapłaty, uznał, że przedmiotowa umowa de facto nie weszła w życie.

Nie sposób odnieść wrażenia, że pozwany przeczy sam sobie. Z jednej strony domaga się bowiem zapłaty części należności ze wspomnianych faktur w sprawie V GC 27/12, opierając się na umowie, z drugiej wskazuje na nie wejście jej w życie. Nic bardziej błędnego. Umowa została zawarta i była realizowana przez pierwsze dwa miesiące, co było już wcześniej przedmiotem analizy.

Trudno też dopatrzeć się zasadności wstrzymania dalszych dostaw mleka do powoda z początkiem maja 2010 r. z powodu braku całkowitej płatności wspomnianych faktur (w części zapłacone), a tylko na taką przyczynę zmiany odbiorcy powoływał się pozwany w sprzeciwie (k.175-177). Mając na uwadze treść art. 479<sup>14a</sup> k.p.c. w zw. z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c., dalszą argumentację pozwanego należało uznać za sprekludowaną. Poza sporem zatem tak naprawdę

pozostawało, że naruszony został przez pozwanego zapis § 3 ust. 1 umowy. Brak było ze strony pozwanego powodów ze wstrzymaniem się z dostawami mleka, bowiem to, że powód zapłacił za dostawy bez uwzględnienia preferencji z tytułu członkostwa w spółdzielni było zasadne, co wykazało postępowanie przeprowadzone w sprawie V GC 27/12.

Należy też zauważyć, iż pozwany zawarł nową umowę w dniu 1 marca 2010 r., a więc w dacie kiedy nieopłacone w części pozostawały faktury za XII 2009 r., a także za styczeń i luty 2010 r., co z kolei czyni jego argumentację dotyczącą powodów zaprzestania współpracy niewiarygodną. Rodzi się pytanie, dlaczego podpisał on nową umowę, skoro w tym czasie sporna pozostawała już kwestia jego członkostwa i dopłat z tego tytułu.

Powód naliczył karę umowną w wysokości 82.734,27 zł na podstawie § 3 ust. 1 w zw. z § 8 i 9 umowy, biorąc pod uwagę faktyczne płatności za mleko dostarczone w miesiącach: luty, marzec oraz kwiecień 2010 r., bowiem zapis § 8 ust. 2 umowy odnosi się do trzymiesięcznych wypłat.

Powód wypłacił powodowi odpowiednio za kolejne miesiące sumy: 25.669,27 zł (k.110, k. 158, 161), 25.732,21 zł (k.113, k. 159) oraz 31.332,79 zł (k.160), a więc łącznie 82.734,27 zł. Przy czym pozwany wskazywał, że branie pod uwagę wypłaty za luty 2010 r. jest bezpodstawne, bowiem w tym czasie umowa ta nie obowiązywała. Faktycznie, strony w tym czasie współpracowały bez umowy pisemnej, o czym wspomniano już wcześniej, jednak uśrednienie dwóch wypłat (25.732,21 zł + 29.975,00 zł = 55.707,21zł; 55.707,21zł : 2 = 27.853,61 zł) i doliczenie takiej wartości jako trzeciej (umowa przewidywała bowiem średnią z ostatnich trzech miesięcy) jest dla pozwanego mniej korzystne (daje sumę 83.560,82 zł = 25.732,21 zł + 29.975,00 zł + 27.853,61 zł), choć w świetle zapisów umowy poprawne (chodzi przecież o wypłaty na podstawie obowiązującej umowy). Jako wykraczające jednak poza żądanie pozwu nie mogło zostać w całości uwzględnione przez Sąd Okręgowy. Poza tym fakt, że strony współpracowały tylko przez dwa miesiące nie pozbawia powoda prawa naliczenia kary umownej za trzy miesiące, bowiem taką wysokość strony uzgodniły w umowie realizując zasadę swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.).

Dodatkowo pozwany podniósł zarzut przedawnienia, który uwzględnił Sąd Rejonowy, co doprowadziło do oddalenia powództwa z tego tytułu. Nieprawidłowo Sąd ten przyjął, iż do żądania spółdzielni miał zastosowanie dwuletni okres przedawnienia określony w przepisie art. 624 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego niewątpliwie zawarta pomiędzy stronami w dniu 1.03.2010 r. umowa kontraktacyjna na dostawy mleka nr (...) wraz z aneksem (k. 99 – 103) była umową kontraktacji, której regulacja prawna znajduje się w przepisach art. 613 i następnych kodeksu cywilnego. W ramach regulacji wskazanej umowy ustawodawca zawarł także regulację szczególną w zakresie terminu przedawnienia – art. 624 § 1 k.c. Określony w powołanym przepisie dwuletni termin przedawnienia dotyczy jednak wyłącznie wzajemnych roszczeń producenta i kontraktującego mających swoje źródło w umowie kontraktacji lub w umowie o spełnienie świadczeń dodatkowych przez kontraktującego, a tym samym wyłączone jest jego odniesienie do przedawnienia terminu należności z tytułu kary umownej z uwagi na charakter tego roszczenia, które nie wynika z wzajemnych roszczeń producenta i kontraktującego. Ustawodawca określając okres oraz początek biegu terminu przedawnienia w art. 624 § 1 k.c. wprost odwołuje się do dnia spełnienia świadczenia przez producenta, a jeżeli świadczenie producenta nie zostało spełnione – od dnia, w którym powinno być spełnione. W § 9 umowy z dnia 1 marca 2010 r. strony zastrzegły, iż kara umowna przysługuje „gdy umowa wygasa w trybie natychmiastowym”, a zatem podstawa roszczenia w tym przypadku nie wynika z istoty umowy kontraktacji i nie jest powiązana bezpośrednio ze spełnieniem lub brakiem spełnienia świadczenia. Roszczenie o zapłatę kary umownej, zgodnie z umową, aktualizowało się bowiem jedynie w okolicznościach, w których następowało natychmiastowe rozwiązanie umowy będące następstwem naruszenia przez strony swoich zobowiązań (§ 2 pkt 1 i § 3 umowy). W związku z powyższym zastrzeżenie kary umownej nie jest powiązane z istotą umowy kontraktacji i jako takie podlega ogólnym regułom dotyczącym przedawnienia roszczeń – art. 118 k.c. Roszczenie o zapłatę kary umownej jako powiązane z prowadzoną przez strony działalnością gospodarczą podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia.

Przy czym należy pamiętać, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, z czym mamy do czynienia w niniejszej sprawie, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Spółdzielnia wezwała gospodarstwo rolne do zapłaty kary umownej w terminie do dnia 22.09.2011 r. (k. 162 - wezwanie do zapłaty), nie jest to jednak termin wymagalności, od którego

należałoby liczyć termin przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.). W tym wypadku roszczenie należy uznać za wymagalne z dniem, w którym najwcześniej możliwe stało się wezwanie pozwanego do zapłaty i z upływem terminu bezzwłocznego, o którym mowa w powołanym art. 455 k.c. Powód najwcześniej mógł zatem wezwać pozwanego do zapłaty w dniu 1 maja 2010 r., zaś termin na bezzwłoczne spełnienie świadczenia należy uznać za właściwy w czasokresie 14 dni, zatem przedmiotowe roszczenie stało się wymagalne z dnia 16 maja 2010 r. Pozew w sprawie o zapłatę kary umownej został złożony zaś w dniu 30.04.2012 r. (k. 165), co oznacza że nie upłynął termin przedawnienia.

Powyższa wymagalność nie przekładała się na żądanie zapłaty odsetek, bowiem Spółdzielnia wezwała gospodarstwo rolne do zapłaty kary umownej w terminie do dnia 22.09.2011 r. (k. 162 - wezwanie do zapłaty), co uzasadniało orzekanie w tym zakresie zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 k.c.

W tym stanie rzeczy apelacja powoda okazała się w całości zasadna, zarówno w zakresie naruszenia przepisu prawa materialnego (art. 624 § 1 k.c.), jak też naruszenia przepisów prawa procesowego, co doprowadziło do zmiany orzeczenia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd I instancji przy ocenie zasadności powództwa z nieznanymi przyczynami analizował okoliczności, jakie zaistniały przed zawarciem umowy z 1 marca 2010 r., które mogły mieć znaczenie jedynie uzupełniające, pomijając wszystkie zdarzenia zaszłe po zawarciu umowy, a mające zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności kary umownej. W tym zakresie nie sposób więc zgodzić się było z przyczynami oddalenia powództwa, już chociażby z tego faktu. Sąd Rejonowy tak naprawdę nie przeanalizował okoliczności stanowiących przyczynę zaniechania współpracy pomiędzy stronami.

Na marginesie wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci pisma z dnia 22 kwietnia 2010 r. było ja najbardziej dopuszczalne, bowiem dołączone zostało ono do sprzeciwu, a więc pierwszego pisma procesowego pozwanego (k.189-190), a dopiero następnie ponowione (k.213) przy piśmie z 10.08.2012 r.

Powyższe rozstrzygnięcie skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku także w zakresie kosztów procesu I – instancyjnego w postaci wynagrodzenia fachowego pełnomocnika reprezentującego stronę powodową oraz opłaty od pozwu, przy uwzględnieniu, iż powodowe gospodarstwo rolne wygrało spór w całości. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.), a także części IV załącznika do ustawy z dnia 16. (...). o opłacie skarbowej (Dz.U. z 2006 r. Nr 225, poz. 1635 ze zm.) oraz kosztów sądowych – uiszczonych przez powoda opłaty od pozwu.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 5 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zaś o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 i § 6 pkt 5 i 6 powołanego rozporządzenia.

Jednocześnie uwzględnione zostało żądanie Spółdzielni (...) w G. kwoty 99.995,35 zł tytułem zwrotu świadczenia wyegzekwowanego na podstawie zaskarżonego orzeczenia na mocy art. 415 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>15</sup> k.p.c. Spółdzielnia (...) przedłożyła na tę okoliczność polecenie przelewu żądanej kwoty ze wskazaniem wysokości i sygnatury akt sprawy (k.451).